

W SOBOTĘ Dnia 4. Lipca 1761. Nro. XXVII.

SUPPLEMENT DO GAZET WILENSKICH

Z Wilna 4. Lipca.

Na Exekwiach wczora Uroczyscie odprawionych za duszę ś. p. Jeymsć Pani Anny z Białozorow Zabiellowey Piłarzowey Ziemskiej Kowieńskiej, D. 26. Czerwca zmarley, a nam D. 29. nie 24. z Kowna ogłoszoney, Mszą wielką po odprawionych przez różne Zakony Wigiliach i licznych Mszach Świętych, spiewał Jmść Xiądz Kazimierz Prozor Kanonik Katedralny Wileński bliskim pokrewieństwem z zetlą w Bogu Jmścią Panią Piłarzową złączony.

Z Warszawy 29. Czerwca.

Kró'ewic Jmść Xiąże Kurlandski Dnia iutrzeyszego z całym Dworem odiezdza zapewne do Nitawy, na D. 7. Lipca abo i przędey trochę mając stanąć w Kownie.

Wypis listu iednego z Malty dnia 1. Maja.

Okręt od walecznych Chrześcian, Tureckich niewolnikow zdobyty, nazwany przedtym *Koroną Ottomańską*, otrzymał teraz imię *S. Salvator*, wzytkie okręty nasze w pigkności celuie; uzbroiony i według potrzeby opatrzoney z 4. galerami wysłany będzie do Neapolu dla przyprowadzenia zgromadzających się tam naszych Kawalerow.

Dnia 1. Kwietnia zawinał tu okręt nasz woienny *S. Antoni* nazwany, na którym 8. Kawalerow 5. Hiszpanow, 3. Francuzow było, tenże okręt, 40,000. Skudów i 1,400. flint przywiózł. Z *Alicante* wesola odebraliśmy nowinę, iż tam Król Hiszpań-

ski 12. wielkich okrętów wojennych, kilka fregat i 6,000. woyska w gotowości ma na wsparcie Zakonu naszego, który temuż woysku stanowiąca na wyspie *Gozo* naznaczyć zamyśla. Kawalerowie codziennie prawie żołnierzy w munstrze ćwiczą. Nad to w obronnej fortecy naszej *Valetta* miejsca na strażę naznaczone, na które udać się mają za daniem znaku żołnierze.

Z *Burdygali* 27. Maja.

Wyspie *Rhe* lubo grozi wtargnieniem Amirał *Hawke*, śmiało go jednak tam czekają, mając fortyfikacye dobre, i woyska podostatku.

Listy z *Rupelli* mają, iż celem drugiey floty Angielskiej jest uderzenie na brzegi *de l' Aunis*: dlaczego, Marszałek *de Seneclerre* zbiera 16. batalionów i 4. Szwadrony oprócz straży nadbrzeżney, i spodziewa się, iż zamyśły Nieprzyjacielskie nie skuteczne uczyni.

Wypis listu z *Salonicki* abo *Thessalonicki* 28. Marca

Powietrze, wielkie tu szkody poczyniło, i wiele barzo ludzi o śmierć przyprawilo, z tym wszystkim już ustało. Ta zaraza z trzęsieniem ziemi, któreśmy przed rokiem mieli, całą prawie Prowincyą w pułstynią obrocila. Jeszcze co dzień lekkie trzęsienie ziemi czuiemy. Część więktsza tego wspaniałego miasta z ziemią jest zrównana. Ozdobne pałace i piękne kamienice obalone, wielkie ludzi mnostwo pod niemi zagrzebionych a smrod nieznośny z trupow pochodzący, z którego powietrze swoy początek wzięło, wstręt czynią każdemu w miłym nader kraiu naszym. Z tym wszystkim znowu się do niego wracają ludzie, którzy go dla uniknienia śmierci opuścili, i poczynają w obalonych zagrzebionych swe dobra z nowu wynaydować. Balza i zacnieysi obywatela na to swe myśli natężają, aby dawniejszy porządek ustanowili. Wczoray barzo nas zastraszył ogień w mieście między południem i wchodem z ziemi wybuchający, który prosto ku zachodowi leciał, i tam się w ciemny obłok zamieniwszy, z hukiem iako z bomby pękl; potym straszliwe błyskawice, gizmoty i tak gwałtowny deszcz nastąpił, żeśmy rozumieli iż potop nastanie. &c.